

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J.P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...]. wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 28 lutego 2018 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 24 sierpnia 2017 r. i przyznano ubezpieczonemu J.P. prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalny poczynając od dnia 1 września 2017 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 grudnia 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2, i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z wykazem A, działem VIII, poz. 3.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

Zdaniem skarżącego, zachodzi konieczność dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to jest wykazu A (prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej), działu VIII „w transporcie i łączności”, poz. 3, którego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, przez wskazanie czy prace traktorzystów (kierowców ciągników rolniczych) wykonujących prace polowe, polegające na „napędzaniu” za pomocą traktora maszyn rolniczych wykorzystywanych na polach, są pracami w warunkach szczególnych w rozumieniu działu VIII, wykazu A, stanowiącego załącznik do wymienionego rozporządzenia.

Skarżący podkreślił między innymi, że Sąd Apelacyjny stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego, że znane mu są poglądy wyrażane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jednakże brak jest argumentów, by odmawiać uznania pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych z powołaniem się na stanowiskowo-branżowy charakter wyodrębnienia prac w załączniku do rozporządzenia. Sąd ten uznał ponadto, że część okresu zatrudnienia ubezpieczonego przypadała w okresie obowiązywania załącznika do rozporządzenia z dnia 10 września 1956 r., a w tym czasie praca ta była zaliczana do I kategorii zatrudnienia.

W ocenie skarżącego, zaskarżony wyrok jest zatem sprzeczny z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w którym dominuje pogląd, zgodnie z którym praca traktorzysty w rolnictwie ani w transporcie, choćby w „otoczeniu” rolnictwa, nie była zatrudnieniem w szczególnych warunkach wymagającym do ustalenia wcześniejszych uprawnień emerytalnych dla pracowników wykonujących przez co najmniej 15 lat szczególne zatrudnienie. Skarżący powołał się w tym względzie na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147); z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14 (LEX nr 1797093); z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15 (LEX nr 2080883); z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15 (LEX nr 2052411) oraz z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499).

Biorąc zaś pod uwagę kryteria uznania skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnioną, skarżący zauważył, że Sąd Apelacyjny nie dokonał prawidłowej wykładni i zastosowania przepisów istotnych dla przeprowadzenia oceny spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek uzyskania emerytury w obniżonym wieku. Przyjął bowiem *a priori*, bez szczegółowej analizy i pogłębionych rozważań w tej kwestii, że okres pracy ubezpieczonego na stanowisku traktorzysty w spółdzielni kółek rolniczych (czyli pracy w rolnictwie) może być potraktowany tak jak okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy bowiem w wykazie A dział VIII, poz. 3).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a

jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy jednak podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Z kolei skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby

dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim Sąd Najwyższy dostrzega bowiem, że skarżący łączy w swoim wniosku potrzebę wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) z oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), odnosząc obie te przesłanki przedsądu do tych samych przepisów prawa materialnego. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie, a nawet wzajemnie się wykluczają. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni, od której dokonania zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony

przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964; z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662; z dnia 18 lipca 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675225).

Co do potrzeby wykładni przepisów działu VIII, poz. 3, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w kontekście rozstrzygnięcia, czy praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) zatrudnionego w rolnictwie jest pracą w szczególnych warunkach uwzględnianą przy ustalaniu uprawnień do emerytury, o której mowa w art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, Sąd Najwyższy podkreśla natomiast, że w jego orzecznictwie dominuje pogląd, którego prawidłowość została ostatnio potwierdzona w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2020 nr 1, poz. 9), w myśl którego o ile można zgodzić się, że praca traktorzysty – nawet zatrudnionego w zakładzie należącym do branży rolniczej – wykonywana w transporcie, jest pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu powołanych przepisów, o tyle za taką pracę nie może być uznana praca traktorzysty realizowana w ramach prac polowych (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 210/16 oraz z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 168/17, LEX nr 2428257). Pogląd ten zasadza się na następujących przesłankach. Wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach

uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest bowiem przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652). Za przyjęciem branżowo-stanowiskowego charakteru wyodrębnienia poszczególnych prac wykonywanych w szczególnych warunkach przemawia to, że w zależności od działu gospodarki (branży), w którym jest umiejscowione konkretne stanowisko (konkretny rodzaj pracy), jest ono narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym. Jeśli więc pracodawca zdecydował o umieszczeniu określonego rodzaju pracy (stanowiska pracy) w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, przypisując go do konkretnego działu gospodarki (przemysłu, branży), to okoliczność ta bez wątpienia świadczy o narażeniu tego rodzaju pracy właśnie w tym dziale gospodarki na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu większym niż w innych działach gospodarki.

Równocześnie Sąd Najwyższy zajmuje stanowisko, zgodnie z którym taki sposób traktowania wykazów prac w szczególnych warunkach nie ma (i nie może mieć) bezwzględnego charakteru (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383; z 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817; z 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 66; z 26 stycznia

2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032). O ile wykonywanie pracy w ramach innej gałęzi gospodarki (branży), dla której wykaz nie znajduje odpowiednika, zazwyczaj będzie świadczyć o tym, że dany rodzaj pracy nie jest realizowany w narażeniu na ekspozycję czynników szkodliwych w takim stopniu, jak w przypadku pracy wykonywanej w ramach gałęzi gospodarki, dla której wykaz taką pracę przewiduje, o tyle może zdarzyć się, że konkretny rodzaj pracy, realizowany w ramach gałęzi gospodarki, dla której wykaz nie przewiduje uznania jej za pracę w szczególnych warunkach, jest wykonywany w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w branży, w której – co wymaga podkreślenia – ten właśnie konkretny rodzaj pracy jest wymieniony w wykazie, to znaczy jest narażony na ekspozycję takich samych czynników szkodliwych oraz w takim samym stopniu, jak w przypadku branży, w ramach której jest on uznawany za pracę w szczególnych warunkach.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdza się też, że dział X wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., określający rodzaje prac „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, nie wymienia prac kierowców ciągników (traktorzystów). Prace takie wymienia natomiast wyłącznie dział VIII „w transporcie i łączności”. Uwzględniając zatem przedstawione wyżej przesłanki, przy spełnieniu których istnieje możliwość odstępstwa od branżowo-stanowiskowego charakteru wykazów prac w szczególnych warunkach, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że takie odstępstwo musiałoby zostać poprzedzone niebudzącymi wątpliwości ustaleniami, że praca na stanowisku kierowcy ciągnika, choć wykonywana co do zasady w rolnictwie, była realizowana w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w transporcie. Wypada zaś dodać, że zgodnie z jego słownikowym znaczeniem określenie „transport” oznacza przewóz ludzi i ładunków różnymi środkami lokomocji. Transport to także dział gospodarki obejmujący ogół środków i działań związanych z przewozem (tak: Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1989, t. III). Umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych jako pracy wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być więc odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac,

w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach, właściwościach jezdnych), wymagającej szczególnie wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2). Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami (zewnętrznymi) towarzyszącymi pracom polowym (drgania, zapylenie, hałas), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają na przewozie ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. Co również warto jest więc podkreślenia, praca traktorzysty tylko wtedy będzie tożsama z pracą kierowcy ciągnika, jeśli kierowany przez traktorzystę pojazd (traktor) jest używany nie jako „nośnik” maszyn rolniczych, ale jako ciągnik na przykład przyczep zawierających odpowiedni ładunek przemieszczany po drogach publicznych. Tylko wówczas będzie on bowiem pełnił funkcję ciągnika.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji respektował ten właśnie kierunek wykładni, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego jednoznacznie wynikało, że w spornym okresie zatrudnienia w spółdzielni kółek rolniczych ubezpieczony we wszystkich miesiącach „zimowych”, to jest od listopada jednego roku do marca roku następnego, w każdym roku kalendarzowym przypadającym na lata 1975-1986 (łącznie przez ponad cztery lata), stale i w

pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wyłącznie prace *stricto* transportowe, a nie prace typowo rolnicze (polowe). Wprawdzie Sąd Apelacyjny uznał także, że na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia, przy uwzględnieniu regulacji § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia, cały okres zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 15 września 1975 r. do dnia 31 grudnia 1979 r. mieścił się w „rozszerzonym na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach, o których mowa w § 4”, co pozostawało w opozycji do poglądu prawnego wyrażonego w powołanej wcześniej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2020 nr 1, poz. 9), jednakże stanowisko to musiało pozostawać bez wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, skoro same tylko prace typowo transportowe wykonywane przez skarżącego w części spornego okresu skutecznie uzupełniały okres brakujący mu do wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.